

Spór o Popiełuszkę

Data publikacji: 3.04.2009 14:15

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Skoczowie radni posprzeczali się o nazwę ronda. Miejskowa Solidarność wystąpiła o nadanie imienia wyspie - ks. Jerzego Popiełuszki. Nie wszyscy jednak byli tego samego zdania.

Mianując rondo krzyżujące ulice Objazdową i Cieszyńską w Skoczowie imieniem księdza, który był kapelanem Solidarności, wzbudziło w radnych wielkie poruszenie. Jedni nazwy jakiegokolwiek w ogóle nie chcieli, inni tłumaczyli, że będzie się kojarzyć tylko wyznawcom katolicyzmu, jeszcze inni stwierdzili, że rondo jest zbyt małe aby tak wybitna osobistość mogła mu patronować. - **Po co w ogóle nazywać ronda?**- pytała Beata Branc-Gorgosz, argumentując, że rajcy mają zupełnie inne problemy do rozwiązania. - **Nazewnictwo rond to sprawa drugorzędna, należałoby oddać ją mieszkańcom, a moim zdaniem skwer przy kościele św.ap. Piotra i Pawła, chyba byłby godniejszy dla tak wielkiego nazwiska jak Jerzy Popiełuszko**- stwierdził zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej, Władysław Orawski. Radna Julia Raszka próbowała przekonać rajców, że dobrym pomysłem byłoby mianowanie rond w Skoczowie, nazwami, którymi nazywano kiedyś dzielnice miasta. Krystian Mróz stwierdził, że wielu mieszkańcom Popiełuszko kojarzy się tylko z księdzem katolickim, który walczył z socjalizmem i budzi wiele kontrowersji, więc nazwa ronda nie jest do końca trafna w Skoczowie, gdzie mieszkają nie tylko katolicy.

Byli też radni, którym pomysł Solidarności się spodobał, a nazwisko ks. Jerzego Popiełuszki na rondzie uznali za dumę Skoczowa. - **Ks. Jerzy tysiącom Polaków mówił o godności, nie da się go nie łączyć z dzisiejszą historią. Mamy w Skoczowie ulicę wielkiego Polaka - Adama Mickiewicza, dlaczego nie robiąc kosztów związanych z wymianą dokumentów nie wyróżnić tej heroicznej postaci, która jest linijką w podręczniku współczesnej historii?**- pytał Antonii Kocman. Na wypowiedź Krystiana Mroza o tym, że Popiełuszko mógłby dzielić wyznania odpowiedział Stanisław Kaczmarczyk - **Chętnie się spotkam i porozmawiam i doedukuję tych, którzy twierdzą, że ks. Jerzy kogokolwiek dzielił**- stwierdził Kaczmarczyk. - **W Skoczowie Popiełuszko był obecny. Istniał w świadomości wielu osób - zastanawiam się czy jeszcze w ogóle zasada "Narody, które tracą pamięć, tracą życie" istnieje, słuchając niektórych wypowiedzi** - argumentował. Ostro zareagował również Tadeusz Mendrek, działacz skoczowskiej Solidarności - **Niech pan Mróz dziękuje Bogu, że jest młody i że nie musiał żyć w tamtych czasach, być może dziś nie głosił by takich herezji. Popiełuszko z nikim nie walczył**- mówił drżącym głosem.

Ostatecznie skoczowskie rondo będzie nosić imię ks. Jerzego Popiełuszki. Uchwała przeszła 11 głosami popierającymi pomysł. 6 radnych było przeciw, 4 powstrzymało się od głosów. - Nazwa jednego ronda pociągnie nazewnictwo kolejnych - zauważyła Anna Kisiała. Jakie nazwy będą nosiły pozostałe skoczowskie ronda?

Dorota Kochman